



piątek, 13.10.2023

Dzień 36

Tajemnice Radosne

I Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie	Czyż nasze modlitwy nie są jak Gabriel, który przychodzi do Maryi? Spójrzmy na postać Archaniola i wyobraźmy sobie, że on niesie nasze wezwanie do Matki, która odpowiada fiat. Prośmy Pannę, aby odpowiedziała na nasze wezwanie, tak jak odpowiedziała Bogu.
II Nawiedzenie świętej Elżbiety	Z czym my idziemy do ludzi? Co niesiemy innym? Czy koniecznie chcemy się radować z życia, czy częściej naszym spotkaniom towarzyszy narzekanie i ubolewanie nad trudnościami życia? Zaczepnijmy z przykładu świętych kobiet, bo chwilę radosne pozostaną w nas znacznie dłużej.
III Narodzenie Pana Jezusa	Czy Ta mała Dziecina będzie kiedyś musiała tak tragicznie skonać? Czy drewno na którym teraz leży, kiedyś i na nim zawisnie? Boże, jakie Ty masz niewyobrażalne dla naszego życia plany, prosimy Cię o dar ich przyjęcia przez nas.
IV Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni	I my jesteśmy dziećmi, które Maryja niesie przed tron Boga Ojca. Musimy wtulić się w jej matczyne ramiona, aby Ona wzięwszy nas na swe ręce, poniosła do przybytku Pana. Ufam Ci Maryjo, że nawet wszelką ociążałość moją jesteś w stanie podnieść i o to proszę.
V Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni	Czasem i my mamy potrzebę zniknięcia na chwilę, oddalenia się od innych. Czym jednak jest ta pokusa? Rzadko nas buduje, częściej jest wynikiem bardzo głębokiego smutku, w którym pragniemy się zatopić. Tymczasem moment oddalenia i wyciszenia musi być czasem odnowy sił do powrotu i działania.

Tajemnice Bolesne

I Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu	Cierpienie trzeba zrozumieć, to jest konieczne. Bez tego rana zadana będzie ropieć, gdyż nigdy nie dokona się oczyszczenie. Ty Panie rozumiałeś dlaczego coś Cię czeka, prosimy daj nam odpowiedź na pytanie „dlaczego?”, które ułatwi przejście udręki.
-------------------------------------	--



II Biczowanie	Jezu, Ty nas uczyłeś, że zawsze jest nadzieja, zawsze los może się odmienić, a teraz leżysz przy słupie, cały zakrwawiony, a my się chcemy zapytać „gdzie w tym nadzieja?”, lecz nie pytamy, gdyż nie chcemy dodawać Ci cierpień. Szkoda, że nikt nie zadał trudu tego pytania, bo Twoja odpowiedź na pewno, by nas uzdrawiała.
III Cierniem ukoronowanie	Jeden z cięższych bólów, gdy drobne kolce uwierają głowę, takie drobnostki sprawiają tak ogromne cierpienie. W naszym życiu jest niemniej kolców, ale Twoje Panie są konsekwencją dobra, są niesłuszne, ale rodzą dobro, a z czego są nasze i jaki owoc przyniosą?
IV Droga Krzyżowa	Nadzieja ludzka musi umrzeć, aby mogła wejść ta Boska. Kiedy wzięłeś krzyż i docierałeś na szczyt Golgoty otoczony kordonem wojska i nieprzychylnych ludzi, nadziei już nie było, ale teraz wiemy, że już wtedy towarzyszyła Ci nadzieja od Pana, której myśmy nie widzieli.
V Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu	A może ukrzyżowanie nie jest tajemnicą bolesną, a światła? Bo ukrzyżowanie daje nam światło, swego rodzaju śmierć otwiera nam oczy i oświecla. Staje się uzdrowieniem przez cierpienie.

Tajemnice Chwalebne

I Zmartwychwstanie	Jak odczytać te płótna, któreś Panie pozostawił w grobie? Mamy do nich dostęp dziś, nawiedzamy miejsca gdzie są chowane, ale co one oznaczają? Im bardziej się im przyglądamy, tym bardziej zyskujemy pewność, że nie znamy ich przesłania. A może są one po to, abyśmy nie szukali odpowiedzi w nich, ale Ciebie.
II Wniebowstąpienie	A my dalej wpatrujemy się w niebo, patrzymy na nie z ziemskiej perspektywy, a tyś po to wszedł na niebiosy, abyśmy stamtąd patrzyli na ziemię, a nie w drugą stronę. Otwórz Panie w naszych oczach inną perspektywę spojrzenia na świat, tę, którą Ty widzisz nas.
III Zesłanie Ducha Świętego	Jednym z owoców Ducha jest radość. Z czego rodzi się nasze szczęście? Rzadko radujemy się z darów Bożych, łask Pana. Zbyt często ograniczamy swoje szczęście do powodzenia ziemskiego, podczas gdy Ty dałeś nam Ducha, aby radować się mimo nieszczęścia tutaj, na tym łez padole.



IV Wniebowzięcie	Boże, czemu zabrałeś nam Matkę, chcielibyśmy wykrzyczeć i w wielu rodzi się to samo pytanie. Ty jednak widzisz to inaczej, Ty nam ją ofiarowałeś, wziąłeś do siebie, aby będąc bliżej Ciebie mogła widzieć znacznie więcej.
V Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi	Naturalną konsekwencją wszelkiego coś Maryjo uczyniła była koronacja Ciebie, bo tylko takie wysunięcie Ciebie na piedestał było wysunięcie na piedestał wszelkiego człowieka, który na Ciebie spogląda i pragnie naśladować nie tylko pokorę, ale i pełnienie woli Bożej bez zawahania.